

POSTANOWIENIE

31 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

na posiedzeniu niejawnym 31 marca 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa J.K. i S.K.
przeciwko K. spółce akcyjnej w C.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej K. spółki akcyjnej w C.
od wyroku Sądu Okręgowego w Rybniku
z 8 marca 2023 r., II Ca 391/22,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 2717 (dwa tysiące siedemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanej odpisu niniejszego postanowienia do dnia zapłaty.**

[A.T.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 marca 2023 r. Sąd Okręgowy w Rybniku oddalił apelację pozwanej K. spółki akcyjnej w C. od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku z 1 marca 2022 r., zasądającego od pozwanej solidarnie na rzecz powodów J.K. i S.

K. kwotę 50 762,91 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 50 160,21 zł od 8 września 2020 r. i od kwoty 602, 70 zł od 26 października 2020 r. tytułem odszkodowania, a w pozostałym zakresie oddalającego powództwo i rozstrzygającego o kosztach postępowania.

U podstaw rozstrzygnięcia legło stwierdzenie, że pozwani ponieśli szkodę w zasądzonej kwocie w postaci kosztów zabezpieczenia budynku przed wpływem eksploatacji szkód górniczych III kategorii pozostającej w związku z zachowaniem pozwanej. Na skutek udzielonych przez pozwaną informacji powodowie byli bowiem przekonani o konieczności dokonania zabezpieczenia budynku przed szkodami górniczymi, w sytuacji, gdy w rzeczywistości potrzeby takiej nie było. Pozwana nie spełniła bowiem warunków koncesji i nie istniało żadne ryzyko zagrożenia planowanej przez powodów budowy wpływami eksploatacji górniczej. Jednocześnie czasokres przystąpienia przez powodów do realizacji budynku skonfrontowany z wiedzą pozwanej o uzyskanej przez nią odmowie zmiany koncesji wskazuje, że miała ona możliwość poinformowania powodów, że nie zachodzi potrzeba ponoszenia dodatkowych kosztów na zabezpieczenie budynku przed szkodami górniczymi, które miały być przez nią generowane.

W konsekwencji świadome utrzymywanie powodów w błędzie odnośnie do potrzeby poniesienia dodatkowych kosztów zabezpieczenia budynku w sytuacji, gdy pozwana musiała się liczyć z niekorzystnymi dla siebie rozstrzygnięciami w toku postępowania administracyjnego, przesądza o jej odpowiedzialności na podstawie art. 415 w zw. z art. 355 § 2 k.c., a także 144 ust. 1 w zw. z art. 150 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1290 – dalej: „p.g.g.”). Próba przerzucenia na właścicieli nieruchomości ryzyka związanego z prowadzoną przez pozwaną działalnością gospodarczą, która zmierzała do wprowadzenia w ruch zakładu górniczego, nie znajduje natomiast uzasadnienia.

Stosowanie odpowiednio art. 144 ust. 1 p.g.g. do zapobiegania szkodom górniczym (art. 150 p.g.g.) oznacza bowiem, że przedsiębiorca ponosi odpowiedzialność, także wtedy, gdy podejmuje on dopiero czynności prowadzące do utworzenia zakładu górniczego, czy też wprowadzenia go w ruch, jeżeli istnieje

ryzyko, że projektowany ruch zakładu górniczego wyrządzi szkodę właścicielowi nieruchomości, jeśli ten nie zastosuje odpowiednich zabezpieczeń.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez pozwaną.

Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołała się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Zdaniem skarżącej w sprawie występują istotne zagadnienia prawne wymagające odpowiedzi na pytania: (1) „Czy odpowiedzialność na podstawie art. 144 ust. 1 w zw. z art. 150 p.g.g. może ponosić przedsiębiorca, który nie prowadził, nie prowadzi i nie będzie prowadził ruchu zakładu górniczego oraz nie może go prowadzić z przyczyn prawnych?”; (2) „Czy sąd może zastosować art. 415 k.c. nie ustalwszy istnienia jakiegokolwiek nakazu lub zakazu prawnego, ani naruszenia jakiegokolwiek konkretnej zasady współżycia społecznego?”; (3) „Czy w świetle art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd może podać w uzasadnieniu wyroku dwie wzajemnie wykluczające się podstawy prawne wyroku na zasadzie, jeżeli pierwsza podstawa nie jest prawidłowa, to druga uzasadnia wydany wyrok?”.

Powodowie w odpowiedzi na skargę kasacyjną wnieśli o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej

pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą usuwanie błędów w zakresie wykładni i stosowania prawa w każdej indywidualnej sprawie.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151).

Lakoniczny wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia tych wymogów. Skarżąca ograniczyła się do zarysowania swoich wątpliwości nie przeprowadzając analizy stanowiska doktryny ani orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym przedmiocie. Nie wykazała zatem, że w sprawie ujawniły się zagadnienia wykładnicze o problemowym czy precedensowym charakterze, których wyjaśnienie wymagałoby zaangażowania Sądu Najwyższego i sprzyjało rozwojowi prawa. Ponadto, silnie kazuistyczny sposób ich ujęcia wskazuje, że są one osadzone w okolicznościach konkretnej sprawy i są pytaniami w tej właśnie sprawie. W takim ujęciu sprowadzają się do kwestionowania prawidłowości przyjęcia przez Sąd Okręgowy odpowiedzialności pozwanej za szkodę powodów w postaci kosztów zabezpieczenia budynku przed wpływem eksploatacji szkód górniczych.

Ponadto w zakresie problematyki objętej zagadnieniem pierwszym w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślono, że właściciele nieruchomości mogą na podstawie art. 150 w zw. z art. 144 ust. 1 p.g.g. podjąć czynności zabezpieczające przyszły budynek przed grożącą szkodą, a następnie wystąpić do zakładu górniczego o zwrot kosztów tego zabezpieczenia w wypadku pozyskania od tego zakładu informacji, że w rejonie obejmującym nieruchomość występują

udokumentowane zasoby bilansowe kopalin możliwe do zagospodarowania w okresie koncesyjnym. Sąd Najwyższy wskazał, że nie można się zgodzić z tym, aby od jednostronnej decyzji przedsiębiorców i władz górniczych co do podjęcia eksploatacji górniczej w nieokreślonej przyszłości zależała możliwość realizowania przez właściciela nieruchomości gruntowej jego prawa do zabudowy.

Bogactwo stanów faktycznych, implikujące niuansowanie oceny prawnej w zakresie dopuszczalności stosowania art. 150 w zw. z art. 144 ust. 1 p.g.g., w tego rodzaju sprawach przez sądy powszechne, nie stanowi problemu prawnego powstałego na tle konkretnych przepisów prawa, których rozstrzygnięcie niezbędne dla sprawy, stwarza realne i poważne trudności, przekraczające poziom występujący zwykle w przypadku każdego procesu decyzyjnego sądu orzekającego w konkretnej sprawie. Nie zachodzi zatem potrzeba kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tym przedmiocie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2018 r., V CSK 257/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 10).

Przyjęcia skargi do rozpoznania nie uzasadnia także zagadnienie drugie. Skarżący w istocie nie formułuje w tym zakresie zagadnienia prawnego lecz poddaje krytyce stanowisko Sądów *meriti* przypisujące mu odpowiedzialność deliktową wobec powodów mimo nie sprecyzowania jakie zasady uzasadniające przypisanie mu tej odpowiedzialności naruszył. Pytanie dotyczy zatem kwestii stosowania art. 415 k.c. w indywidualnych okolicznościach sprawy, a nie abstrakcyjnego problemu prawnego.

Ponadto, w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przy aprobacie doktryny, utrwalił się pogląd, że czyn bezprawny w rozumieniu art. 415 k.c. to nie tylko czyn niezgodny z nakazami i zakazami wynikającymi z norm prawa pozytywnego, lecz także czyn pozostający w kolizji z nakazami i zakazami wynikającymi z norm moralnych i obyczajowych określanych jako „zasady współżycia społecznego” lub „dobre obyczaje”. W konsekwencji art. 415 k.c. pozwala na zapewnienie kompensacji tych uszczerbków w dobrach prawnych, które zostały spowodowane zachowaniami społecznie nieakceptowanymi i uznawanymi za naganne, nie można bowiem ograniczać możliwości kompensowania szkód tylko do tych przypadków, gdy ustawodawca przewidział możliwość określonego zachowania szkodzącego i ustanowił normę zakazującą go (zob. m.in. wyrok składu siedmiu sędziów Sądu

Najwyższego z 31 stycznia 1968 r., III PRN 66/67, OSPiKA 1968, z.12, poz. 261; wyroki Sądu Najwyższego z 2 lipca 1968 r., III PRN 17/68, OSNCP 1969, nr 4, poz. 76; z 21 grudnia 1970 r., OSPiKA 1972, z. 1, poz. 4; z 12 maja 1972 r., II CR 95/72, OSNCP 1973, nr 2, poz. 28; z 13 października 1999 r., II CKN 499/98, niepubl.; z 19 lutego 2003 r., V CKN 1681/00, niepubl.; z 17 czerwca 2003 r., III CKN 1362/00, niepubl.; z 13 lutego 2004 r., IV CK 40/03, niepubl.; z 17 grudnia 2004 r., II CK 300/04, OSP 2006, nr 2, poz. 20; z 10 lutego 2010 r., V CSK 287/09, OSP 2012, z.10, poz. 95, z dnia 14 lutego 2013r., II CNP 50/12, nie publ.; i z 18 lipca 2019 r., I CSK 334/18, OSNC 2020, nr 3, poz. 32).

Sądy obu instancji wskazały natomiast, że zachowanie pozwanej było naganne, skoro mimo wiedzy o odmowie zmiany koncesji i ryzyka zapadnięcia niekorzystnego rozstrzygnięcia na dalszym etapie postępowania administracyjnego wprowadziła powodów w błąd utrzymując ich w przekonaniu, że konieczne jest poniesienie wydatków na zabezpieczenie budynku przed szkodami górniczymi, które miały być przez nią generowane.

Zagadnienie trzecie sprowadza się do pytania o prawidłowość konstrukcji uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji w niniejszej sprawie a nie stanowi abstrakcyjnego problemu prawnego.

Ponadto poczynszy od 9 listopada 2019 r. zgodnie z ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469), uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji jest uregulowane w art. 387§ 2¹ k.p.c. a nie w art. 327¹ § 1 k.p.c., który został przytoczony w podstawach skargi, którymi Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Dostrzeżenia także wymaga, że podniesieniu zarzutów w ramach drugiej podstawy kasacyjnej musi towarzyszyć wykazanie, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się natomiast konsekwentnie, że naruszenie przepisów dotyczących konstrukcji uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji może być zarzucane w skardze kasacyjnej tylko wyjątkowo, gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli kasacyjnej z uwagi na jego sporządzenie w

sposób nie pozwalający na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej, które legły u podstaw rozstrzygnięcia (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, niepubl.; z 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, niepubl.; z 18 lutego 2005 r., V CK 469/04, MoP 2009, nr 9, s. 501 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 22 maja 2013r., III CSK 293/12, OSNC 2012, nr 12, poz. 148). Wskazanie przez Sąd drugiej instancji dodatkowo podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanej na wypadek, gdyby nie zostało podzielone stanowisko tego Sądu, że roszczenie powodów znajduje swą podstawę prawną w art. 144 ust. 1 w zw. z art. 150 p.g.g., pozostaje natomiast bez znaczenia dla wyniku sprawy i wbrew sugestii skarżącej nie może być kwalifikowane jako odmowa podania podstawy prawnej wyroku.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 3, art. 98 § 1¹ k.p.c., art. 99 w zw. z art. 391 § 1 i w zw. z art. 398²¹ k.p.c., a także § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst. jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1935, ze zm.).

[A.T.]

[a.ł.]